

# Bas Tajpan, 3

[x2]

Gdybym był magiem i mógł spełnić Twoje 3 życzenia  
To jaka była by Twa prośba? (powiedz mi)  
Prawda, że piękna ta pokusa?  
Pamiętaj, że, że pokusa ta też groźna

Usłyszałbym bogactwo i długie życie  
Piękną kobietę i luksusy obficie  
Lub szczęście, permanentne upojenie  
A to wszystko dla siebie, dla siebie spełnienie  
Ja chcę, ja tego potrzebuję  
3 życzenia tak mało w głowie kalkuluję  
Bo ja tego chcę, bo to mi się należy  
Uważaj szczęście w rozsądku leży  
Chcę piękny dom z basenem, piękną limuzynę  
Konto bez ograniczeń, piwnicę z winem  
Wszystkie piękności tego świata wokół mnie  
W mym szczęściu na pewno zatracić się chcę  
Lub inaczej diamenty, perły, złoto bez ograniczeń  
Piękno fizyczne bez żadnych ćwiczeń  
Władza, władza, w moje ręce władza  
Tak, to jest to, co ponad wszystko przekładam

[x2]

Gdybym był magiem i mógł spełnić Twoje 3 życzenia  
To jaka była by Twa prośba? (powiedz mi)  
Prawda, że piękna ta pokusa?  
Pamiętaj, że, że pokusa ta też groźna

Wszystko to piękne, tylko powiedz mi jedno  
Pomyśl o rzeczach, przy których inne błędna  
Zażycz sobie pokój na świecie  
Miłość, chociaż jedno szczęśliwe dziecko  
Poproś o szczęście całej ludzkości  
Rozszerz horyzont, nie patrz na swoje włości  
Poproś o to by świat stał się rajem  
Byśmy wszyscy nie zjadali się nawzajem  
Poproś o globalny dostatek  
Poproś o to, aby każdy stał się Twym Bratem  
Życz sobie koniec wszystkich chorób  
Pomyśl ile zniszczysz ludzkich horrorów  
Poproś o to, aby cała broń stąd znikła  
Poproś o to, aby radość to była rzecz zwykła

[x2]

Gdybym był magiem i mógł spełnić Twoje 3 życzenia  
To jaka była by Twa prośba? (powiedz mi)  
Prawda, że piękna ta pokusa?  
Pamiętaj, że, że pokusa ta też groźna

[x2]

Chciałbym nie wiedzieć, nie wiedzieć na pewno  
Że ludzie w większości w egoizmie wędzną  
Chciałbym nie być, nie być przekonany  
Że winni jesteście sobie sami